

Przeгляд

PIASECZYŃSKI

70 (3)
2015

ISSN 2300-5688



Artystyczne ogrody

W miniony weekend odbyła się VIII edycja Festiwalu Otwarte Ogrody w Zalesiu Dolnym.

Impreza zawitała do powiatu piaseczyńskiego w 2008 roku z inicjatywy członków Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego. Już pierwsza edycja zdobyła wielu sympatyków, którzy co roku wracają do Zalesia Dolnego, by podziwiać piękne ogrody i porozmawiać z ich właścicielami. Na posesjach wystawiane są przedstawienia, mają miejsce koncerty i wystawy.

W tym roku atrakcji również nie zabrakło. Dużym powodzeniem cieszył się ogród Kolonii Artystycznej, gdzie Anna Faber i Alicja Horbowy zaprezentowały performance „Malowanie dźwiękiem harfy”. Publiczność zachwycała się improwizacją tańca butoh w wykonaniu Grażyny Chmielewskiej. Mieszkańcy chętnie zwiedzali ogród profesora Adama Myjaka. Nie zabrakło również atrakcji w domu „Zośki”. Koncert Kwartetu Aquamarine i przedstawienie Teatru po 20. przyciągnęły widownię z Piaseczna i okolic.

Zapraszamy Państwa do galerii zdjęć z VIII Festiwalu Otwarte Ogrody.

AD

Zdjęcia Przemysław Peak
i Agnieszka Deja



R E K L A M A

SOLARECO

Ekonomiczne oświetlenie w domu i w firmie.
Pięknie oświetlony ogród. Zero opłat za prąd.

**WYSOKIEJ JAKOŚCI
LAMPY SOLARNE
OGRODOWE I ULICZNE**

- Pracują do 5 dni przy pochmurnym niebie
- Inteligentny czujnik ruchu
- Gwarancja 3 lata, atrakcyjna cena

Dofinansowanie do 100% inwestycji.

tel. +48 789 100 600, www.solareco.eu



Kto chce nami rządzić?

Jeszcze kilka dni pozostało do terminu zgłaszania list wyborczych w okręgu podwarszawskim. Już jednak mniej więcej wiadomo, kto wystartuje i kto... nie wystartuje z naszego okręgu.

!!! PiS, czyli wszystko w rękach prezesa

Prawo i Sprawiedliwość pozostawiło prezesowi Kaczyńskiemu ostateczną decyzję co do obsady list kandydatów. Dzięki temu trzyma w szachu koalicjantów z mniejszych ugrupowań Zbigniewa Ziobry i Jarosława Gowina. Wszystko wskazuje jednak na to, że listę PiS z okręgu podwarszawskim otworzy Mariusz Błaszczak, dotychczasowy poseł z naszego okręgu. Na dalszych miejscach znajdują się m.in. poseł Jacek Sasin i poseł Jan Szyszko. Pod Warszawą do Senatu wystartować ma historyk Jan Żaryn i lekarz, były prezes Naczelnej Rady Lekarskiej, Konstanty Radziwiłł (związany z ugrupowaniem Jarosława Gowina). Nie ma więc szczególnych niespodzianek, jak w niektórych innych kręgach wyborczych, chyba, że prezes...

!!! PO, czyli chaos

Układanie list wyborczych wychodzi Platformie nie najlepiej, przynajmniej z punktu widzenia wizerunkowego. Właśnie okazało się, że z listy w okręgu podwarszawskim wypadł Paweł Zalewski, znany polityk PO miał kandydować z 3. miejsca. Drugi na liście ma być Michał Kamiński, znany spin doctor, kiedyś członek PiS, obecnie w Platformie. Obaj panowie nie przypadają za sobą. Okazuje się, że nie ma miejsca na jednej liście dla obu polityków. Zalewskiemu zaproponowano okręg lubelski, ale polityk uznał, że nie chce startować z regionu, z którym nie jest związany. Nie wiadomo więc jaki

będzie ostateczny kształt listy, wiadomo jedynie, że otworzy ją dotychczasowy poseł Andrzej Halicki.

Z szóstego lub siódmego miejsca, będzie startował Daniel Putkiewicz, przewodniczący Rady Powiatu Piaseczyńskiego, Pełnomocnik Burmistrza ds. Rozwoju.

Zamieszanie wśród wyborców Platformy potęguje też kwestia wyborów do Senatu. PO (i PSL) zrezygnowały z wystawienia kandydatów w naszym okręgu. Dlaczego? Jeśli wierzyć doniesieniom mediów, nie chcą konkurować z Romanem Giertychem, byłym narodowcem, liderem Ligi Polskich Rodzin, obecnie wziętym adwokatem wspierającym Platformę. Roman Giertych, były koalicjant PiS z czasów rządów koalicji PiS-LPR-Samoobrona, zamierza startować do Senatu jako kandydat niezależny.

!!! Kukiz '15, czyli antysystemowiec umocniony w systemie

Swoje listy ogłosił także Paweł Kukiz, wywołując niemałe zamieszanie. Trafili na nie liberalni raperzy i skrajni nacjonałści. Okręgowi podwarszawskiemu trafił się na jedyne Stanisław Tyszka, prawnik z Warszawy. Jak na antysystemowe ugrupowanie kandydat dość mocno z systemem politycznym związany. W 2012 roku zrobiło się o nim głośno, gdy został ekspertem ministra Gowina, jednocześnie ostro krytykując rząd Platformy Obywatelskiej (w której Gowin wówczas funkcjonował). Minister sprawiedliwości zastrzegł wówczas, że zapłacił Tyszcze 20 tysięcy złotych za jego wiedzę, a nie poglądy. Byłoby to bardziej wiarygodne, gdyby wkrótce Tyszka nie został współtwórcą programu partii Polska Razem, którą założył Jarosław Gowin po opuszczeniu PO. Teraz PR weszła w koalicję z PiS, ale już bez Tyszki, któ-

ry trafił do Pawła Kukiza i na jedynekę listy wyborczej. Zapewne współtworzy program ugrupowania.

Drugie miejsce na liście przypadło Wojciechowi Błasiakowi, niegdyś posłowi Konfederacji Polski Niepodległej pochodzącemu z... Katowic.

!!! Zjednoczona Lewica, czyli rozbita lewica

Jak niektórzy mogli już się zorientować, polska lewica zdążyła się ostatnio zjednoczyć i to dwa razy, bo mamy dwie Zjednoczone Lewice.

Niepotwierdzone informacje mówią, że kandydatką nr 1 Zjednoczonej Lewicy SLD+TR+PPS+UP+Zieloni będzie Wanda Nowicka, Marszałek Sejmu, działaczka feministyczna związana swego czasu z Ruchem Palikota lub... Katarzyna Piekarska z SLD. Kandydatów Zjednoczonej Lewicy nie znamy.

!!! PSL, czyli lider jest tylko jeden

PSL nie ma takich dylematów. Jedyneką pod Warszawą będzie szef PSL Janusz Piechociński, mieszkający w Nowej Iwicznej, jak zawsze. Na drugim miejscu znalazł się Artur Dębski, były poseł Twojego Ruchu, który w 2014 r. przeszedł do klubu PSL. Nr 6 na liście to Józef Zalewski.

!!! Nowoczesna, czyli rzecznik

Nowoczesna Ryszarda Petru jako pierwszą na liście wystawi pod Warszawą Kamilę Gasiuk-Pihowicz, swojego rzecznika prasowego, ekonomistkę i prawniczkę. Na drugim miejscu znalazł się Piotr Kandyba, lider ruchu społecznego „WspólneRazem”, mieszkaniec naszej gminy.

Oczywiście większość powyższych nazwisk może się jeszcze zmienić, ale i tak zapowiada się bardzo kolorowa kampania wyborcza.

Tomasz Zaborowicz



Nowa strażnica

Obiekt przy ul. Dworcowej w Piasecznie zostanie uroczysto otwarty 19 września.

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej otrzymają nowoczesny budynek za prawie 2,1 mln zł. Nowa strażnica posiada trójstanowiskowy garaż z zapleczem warsztatowym. Strażacy będą mogli skorzystać z sal szkoleniowych i pomieszczeń socjal-

nych. Duży plac manewrowy i parking są dodatkowym ułatwieniem dla ochotników, którzy do tej pory parkowali przy ul. Puławskiej.

Uroczyste otwarcie nowego budynku zaplanowano na 19 września o godz. 12.00. Podczas wydarzenia zostanie odsłonięta pamiątkowa tablica na kamieniu. Mieszkańcy będą mogli zwiedzić nową siedzibę OSP. Czas umili im występ orkiestry dętej.

Redakcja
Zdjęcie Łukasz Wyleziński

!!! POWIAT NA SYGNALE

!!! Udaremniiono handel narkotykami

Policjanci z piaseczyńskiej komendy zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy posiadali narkotyki.

Komenda Powiatowa Policji w Piasecznie realizuje program „powiat piaseczyński wolny od narkotyków”. W ramach akcji przeprowadzane są działania wymierzone przeciw osobom, które rozpowszechniają środki odurzające. Policjanci kontrolują miejsca, w których mogą być produkowane narkotyki. Dilerzy najczęściej pojawiają się w okolicach szkół, sklepów i osiedli mieszkaniowych.

Na nowy ślad policjanci trafili kilka dni temu. Po kontroli podejrzanego pojazdu funkcjonariusze odkryli torbę z suszem roślinnym. Nerwowego kierowcę zatrzymała policja. Okazało się, że w mieszkaniu podejrzanego znajduje się susz o wadze ponad 178 gramów. Funkcjonariusze zatrzymali 23-letniego Dawida M. i 25-letniego Artura M. O losie mężczyzn zadecyduje sąd.

!!! Bezpieczna droga do szkoły

Pod koniec sierpnia i na początku września wzrasta zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Spowodowane jest to powrotami z wakacji i pierwszymi dniami

roku szkolnego. Ruch na drogach jest znacznie większy niż w okresie letniej przerwy w nauce. Dlatego od 1 do 11 września policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie sprawdzają okolice szkół. Chcą w ten sposób zwiększyć bezpieczeństwo uczniów. Sprawdzane jest oznakowanie pionowe i poziome. Kontroli poddane zostaną autobusy przewożące dzieci. Policjanci mają zapewnić porządek bezpieczeństwa w aż 21 szkołach na terenie powiatu. Ciągłe ponawiane są apele o zachowanie szczególnej ostrożności na drogach w okolicach placówek oświatowych w powiecie.

!!! Jednak odbędzie karę

34-letni Marcin E. poszukiwany był dwoma listami gończymi. Piaseczyńscy policjanci w końcu go złapali.

Do piaseczyńskich funkcjonariuszy dotarła informacja, że mężczyzna pojawił się w swoim mieszkaniu. Po szybkiej interwencji policjantów udało się go schwytać i doprowadzić do aresztu.

34-latek poszukiwany był dwoma listami gończymi celem doprowadzenia do aresztu śledczego. Listy wydał Sąd Rejonowy w Piaseczni i Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotów. Mężczyzna ma do odbycia karę 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie KPP Piaseczno
AD

Kajakiem z Łosia

Kajaki na stałe wpisały się już w letni krajobraz rzeki Jezioriki. Spływy z Zalesia Dolnego do Konstancina cieszą się sporą popularnością, niemniej trasa, regularnie czyszczona i udrażniania przez RZGW, jest dosyć łatwa i spokojna.

Dla tych, dla których to za mało, pojawiła się niedawno nowa atrakcja. Wolontariusze na kajakach zaczęli ostatnio spływać z góry rzeki, od strony Łosia w kierunku Piaseczna. Rzeka jest tam zdecydowanie bardziej dzika, a przebiecie się kajakiem pomiędzy zarastającymi nurt gałęziami czy ponad powalonymi drzewami do najłatwiejszych nie należy. Mimo to chętnych nie brakuje, a kolejne spływy techniczne przynoszą coraz to nowe „skarby” wyławiane z nurtu rzeki. Jak zapowiada Jacek Andrzejak, ten odcinek ma pozostać jak najbardziej dziki i niedostępny (acz pozbawiony śmieci!), dostępny jedynie dla tych, którzy są pewni, że całodniowy, trudny i wymagający spływ nie przekroczy ich sił. Śmiałkom życzymy wytrwałości, a fundacji gratulujemy kolejnego udanego „połowu”.

Tekst i zdjęcie Krzysztof Dynowski



Dwójka i CEM ruszą w tym roku?

Po ostatnim zamieszczeniu związanym z ograniczeniem środków na niektóre inwestycje, teraz dowiadujemy się, że będą one zwiększane...

Przypomnijmy, na sesji 26 sierpnia radni przegłosowali pozytywnie uchwałę, która zdejmowała 7 milionów złotych z zaplanowanych na ten rok inwestycji. Cięcia wynikały z procedur formalnych – zdaniem urzędników nie mieliśmy szans zdążyć wydać tych pieniędzy, stąd ich przesunięcie na następny budżet. Tymczasem, przynajmniej w przypadku Szkoły Podstawowej numer 2 w Zalesiu Dolnym, na wrześniowej sesji możemy spodziewać się uchwały odwrotnej – zwiększającej środki na opracowanie koncepcji i projektu rozbudowy szkoły oraz budowy sali gimnastycznej wraz z realizacją.

Wszystko za sprawą biura projektowego, które na dniach dostarczyło komplet dokumentów i pełen kosztorys, opiewający na prawie 15 milionów złotych. Gmina zakładała koszty o około 5 milionów niższe, stąd konieczność uchwały podnoszącej nakłady. W możliwie szybkim terminie ma zostać ogłoszony przetarg na realizację tego zadania.

W końcu ma szansę ruszyć się też flagowa inwestycja dla Piaseczna, czyli budowa Centrum Edukacji Multimedialnej przy Dworcowej. Gmina jest już w posiadaniu kompletu dokumentów pozwalających ogłosić przetarg na projekt wykonawczy CEM-u. Jednocześnie jeszcze w tym roku mają zostać przeprowadzone prace porządkowe – wycinki drzew, rozbiórki istniejących zabudowań oraz czyszczenie i niwelacja terenu pod przyszłą szkołę.

Krzysztof Dynowski



Remont w Bogatkach

Droga wojewódzka 722 we wsi Bogatki zostanie wyremontowana.

Od poniedziałku, 31 sierpnia, została wprowadzona czasowa organizacja ruchu na odcinku od Łosia do Jazgarzewa. Na fragmencie drogi w Bogatkach wyłączono ruch kołowy tranzytowy. Tylko mieszkańcy mogą

skorzystać z drogi, by dojechać do posesji. Wytyczono objazd przez Runów, Głusków i Gołków.

Remont potrwa prawdopodobnie do 25 września. Tego dnia o godz. 20.00 przestaje obowiązywać czasowa organizacja ruchu na wyznaczonym fragmencie.

Redakcja

Zdjęcie powiat-piaseczyński.info

Raszyńska ekspresem

Remonty, choć finalnie pożądane i pożyteczne, niosą ze sobą zazwyczaj sporo uciążliwości – zwięzienia, objazdy, wyłączenia z ruchu. Okres oczekiwania na zakończenie danej inwestycji często pozostawia wiele do życzenia. Często, ale nie zawsze.

Z podziwem i uznaniem przyglądamy się remontowi ulicy Raszyńskiej, pomiędzy ulicą Puławską na wysokości szkoły policji a świeżo wyremontowaną ulicą Mleczarską. Pierwszy plus za to, że ktoś pomy-

ślał, aby remont zacząć dopiero po oddaniu Mleczarskiej (choć nikt by się zapewne nie dziwił, gdyby władze wpadli na pomysł równoległych remontów). Realizowana przez starostwo powiatowe inwestycja postępuje w iście ekspresowym tempie – rozpoczęte na początku sierpnia prace są już na ukończeniu. Powiat jest już w trakcie odbiorów technicznych. Gdy tylko zostaną zakończone, nowa droga zostanie oddana do użytku.

Krzysztof Dynowski

Wilkoń honorowym obywatelem

Na ostatniej sesji Rady Gminy, 26 sierpnia, samorządowcy przyznali Józefowi Wilkoniowi zaszczytny tytuł.

Srodowe spotkanie było tym, na którym przegłosowano uchwałę o nadaniu Józefowi Wilkoniowi tytułu Honorowego Obywatela Gminy Piaseczno Piaseczna. Artysta zostanie oficjalnie uhonorowany w październiku.

Przypomnijmy, że Józef Wilkoń to ilustrator, malarz i historyk sztuki. Rzeźbi i pisze książki. Studiował malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jest ilustratorem ponad stu książek dla dzieci i dorosłych. Jego rysunki podziwiają czytelnicy w Polsce i na świecie. Wielokrotnie nagradzany, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Berłem, Nagrodą Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek.

W 2014 roku przyjął nagrodę Pary Prezydenckiej za twórczość dla dzieci i młodzieży.

Mieszka i tworzy w Zalesiu Dolnym.

AD

Zdjęcie Magda Zdrojewska



Stacja i KFC?

Do końca października, jak informuje tablica na placu budowy, w okolicy skateparku, po drugiej stronie drogi wojewódzkiej 721, ma powstać stacja paliw BP. Wraz z nią, w nieco późniejszym terminie, mamy się doczekać restauracji KFC.

Czekamy od wielu lat na pojawienie się w Piasecznie jednej z globalnych sieci fast-food. Niby tak blisko do Warszawy, ale symbolu tego „wielkiego świata” w Piasecznie jakoś nie mamy. Punkty McDonald's można przecież spotkać w wielu miastach w Pol-

sce, które wielkością nie dorównują Piasecznu. Tymczasem jednak Pyry są na tyle blisko, podobnie jak otwarty w tym roku punkt w Konstancinie, że póki co raczej popularnego „Maka” w Piasecznie nie uświadczymy. Wiele wskazuje na to, że pojawi się za to najpopularniejsza sieć z kurczakami, czyli Kentucky Fried Chicken. Informację tę udało się póki co potwierdzić jedynie nieoficjalnymi kanałami. Tak czy owak, patrząc na dobór miejsca i jego potencjał, jako skrzyżowania drogi krajowej i wojewódzkiej, wydawałby się, że to rozsądny wybór. W oczekiwaniu na zarys pierwszych budynków i dróg wjazdowych, życzymy projektantom wytrwałości w planowaniu wyjazdu dla kierowców pragnących wrócić na ulicę Puławską w stronę Góry Kalwarii...

Krzysztof Dynowski

Zdjęcie Forum Piaseczno.info





WANILIOWY DOM

Przedmieścia Warszawy – Zamienie / gm. Lesznowola
PRZEKAZANIE DO UŻYTKOWANIA W I KW. 2016



tel.: 22 859 19 14 605 37 33 45 604 62 62 61

www.sbmnatolin.pl

Tarczyn
GMINA NATURALNIE ATRAKCYJNA



Turniej piłkarski EURO-PERŁY 2015

Rodzinie, radośnie, sportowo

30 sierpnia w Tarczynie odbył się Piknik rodzinny na „Orliku”, połączony z turniejem piłkarskim.

Dla wszystkich zawodników uczestniczących w turnieju piłkarskim burmistrz Barbara Galicz oraz prezes LGD „Perły Mazowsza” Jan Dębski wręczyli pamiątkowe medale. Każda z drużyn otrzymała ponadto puchar, a najlepsi: piłkarz Szymon Wójcicki z AS Radomiak oraz bramkarz Wiktor Roguźński i Król strzelców Emil Kiliański z Football Academy Piaseczno – statuetki oraz nagrody indywidualne. Burmistrz Tarczyna Barbara Galicz pragnie serdecznie podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie obu imprez oraz wszystkim obecnym podczas festynów.



1. FA PIASECZNO
2. UKS TARCZYN
3. AS RADOMIAK
4. ORZEŁ BANIOCHA
5. UKS LIPIE

URZĄD MIASTA I GMINY PIASECZNO

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Miasta i Gminy Piaseczno, działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 782) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2014. poz. 1490)

ogłasza przetargi pisemne nieograniczone na sprzedaż

1. nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej jako działka nr ew. 127/23 o powierzchni 1612 m², położonej we wsi Józefosław gm. Piaseczno w rejonie ulicy Geodetów, dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA5M/00255410/1.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:
1.100.000,00 zł brutto
Wysokość wadium: 55.000,00 zł

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość gruntowa znajduje się w obszarze urbanistycznym oznaczonym w planie symbolem (D8-UR/M) przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową z usługami rzemiosła oraz składów i drobnej wytwórczości.

Przedmiotowa działka jest niezabudowana, nieogrodzona, kształt prostokąta korzystny. Teren nieruchomości porośnięty samosiewkami. W zasięgu nieruchomości jest pełne uzbrojenie techniczne terenu: wodociąg, kanalizacja, sieć gazowa, energetyczna i telefoniczna. Dostęp do drogi publicznej zapewniony poprzez drogę wewnętrzną wyłożoną kostką betonową. Sąsiednie nieruchomości są zabudowane budynkami mieszkalnymi i usługowymi.

W obszarze urbanistycznym D8-UR/M plan: – ustala przeznaczenie na cele mieszkalnictwa z usługami handlu, rzemiosła i gastronomii, a także składów, zakładów drobnej wytwórczości i innych usług, – dopuszcza się lokalizację usług publicznych, obiekty mieszkalne wybudowane lub towarzyszące usługom, urządzenia infrastruktury technicznej i komunikacji (w tym parkingów), zieleni urządzonej. Sposób zagospodarowania: – nie określa się minimalnej powierzchni działki, – wysokość budynków maksymalnie 14m od obecnego terenu do kalenicy, – uciążliwość usług musi mieścić się w granicach ich lokalizacji.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 06 listopada 2015 r. o godz. 10⁰⁰ w sali konferencyjnej budynku Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno przy ul. Kościuszki 5.

Pisemne oferty można składać w Kancelarii Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno w terminie do dnia **03.11.2015 r. (włącznie) do godz. 16⁰⁰** – w zamkniętych kopertach.

2. nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej jako działka nr ew. 19/3 o powierzchni 2413 m², położonej w obrębie 53 m. Piaseczno przy ul. Zagajnikowej, dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA5M/00249742/2.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:
600.000,00 zł brutto
Wysokość wadium : 30.000,00 zł

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość znajduje się w obszarze urbanistycznym (symbol MN) przeznaczonym pod mieszkalnictwo jednorodzinne ekstensywne. Południowy

fragment działki leży w strefie ograniczonego użytkowania terenu wzdłuż linii kolejowej; wzdłuż granicy tej strefy określona została nieprzekraczalna linia zabudowy. Działka nr 19/33 leży poza Warszawskim Obszarem Chronionego Krajobrazu.

Przedmiotowa działka jest niezabudowana, nieogrodzona, porośnięta drzewami. W zasięgu nieruchomości pełne uzbrojenie w sieci infrastruktury technicznej terenu. W sąsiedztwie nieruchomości znajduje się zabudowa mieszkaniowa, szkoła, ośrodek szkolno-dydaktyczny oraz linia PKP. Przez nieruchomość przechodzi linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15KV.

W obszarze urbanistycznym MN plan:

– ustala charakter zabudowy mieszkaniowej jako jednorodzinny, wolnostojący, – wprowadza minimalną 1000 m² powierzchnię działki budowlanej, powyższy zapis nie dotyczy działek wydzielonych zgodnie z przepisami przed uchwaleniem planu, – ustala na 11 m maksymalną wysokość zabudowy, – określa nieprzekraczalną linię zabudowy

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 06 listopada 2015 r. o godz. 10⁴⁵ w sali konferencyjnej budynku Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno przy ul. Kościuszki 5.

Pisemne oferty można składać w Kancelarii Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno w terminie do dnia **03.11.2015 r. (włącznie) do godz. 16⁰⁰** – w zamkniętych kopertach.

Oferty składane przez zainteresowanych winny zawierać:

1. Imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę wraz z siedzibą,
2. Datę sporządzenia oferty,

3. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
4. Oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,
5. Dowód wpłacenia wadium.

Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wpłacenie wadium w terminie do dnia 03.11.2015 r. na rachunek bankowy Gminy Piaseczno nr **12 1060 0076 0000 3310 0018 5094**.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży.

Wygrywający przetarg jest zobowiązany do dokonania wpłaty ceny nabycia (pomniejszonej o wpłacone wadium) najpóźniej 2 dni przed zawarciem notarialnej umowy sprzedaży. Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów.

Burmistrzowi przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert. Bliższych informacji o przetargu i szczegółowych warunkach sprzedaży udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno, II piętro, pok. 70, w godz. 8-16, tel. 70-17-523.

Piaseczno, 27.08.2015 r.

Burmistrz
Miasta i Gminy Piaseczno
inż.. Zdzisław Lis

Wyrwij murom zęby krat – czyli o aktywacji dobra

Ileż trudu kosztowało organizatorki ze Stowarzyszenia „Polka Potrafi”, by zwołać na piaseczyński rynek regionalnych wolontariuszy, by zaprezentowali swoje działania i namówili do nich innych.

Wszystko dopięte na ostatni guzik. Organizacja bez zarzutu. Pomysł także. Świetne hasło spotkania – „Aktywacja dobrej woli”. Wielki entuzjazm, wielkie serca organizatorów i ich nieklamane zaangażowanie. Ale czegoś zabrakło. Mam wrażenie, że energia i rzeczowość prowadzących spotkanie pań nie przeniosła się na tych, którzy podjęli rękawicę organizatorki i wokół rynku usadowili swoje stanowiska. Było takich punktów kilkanaście. A przecież w naszym regionie jest ponad 150 organizacji, stowarzyszeń i fundacji mających

opiecznym rodzinom, które znalazły się na życiowym rozdrożu.

Można było wziąć z kogoś przykład, albo w coś się mądrze zaangażować. Na przykład w odbudowę historycznego domu żołnierza Armii Krajowej – słynnego choćby z akcji pod Arsenalem – Tadeusza Zawadzkiego – Zośki. Może trzeba było zainteresować dzieci ochroną poniewieranych przez ludzi zwierząt.

Ale nie, po co? Lepiej pójść na wycieczkę z dzieckiem do... galerii handlowej, albo posiedzieć bez wysiłku przed telewizorem. Posadzić tam jeszcze babcię, dziadka, dzieciaki i mieć święty spokój. A pomaganie? To taki nieatrakcyjny temat. Trzeba się przecież wysilić. Z czegoś zrezygnować. Niech się więc hoduje obojętność!

Koło dobra zawsze kręci się diabeł. Tu machnie ogonem, tam zakręci młynka, a na koniec obleje wiadrem smoły... Aplauz!

Dobro jest takie nudne...

czytać słowa Jacka Kaczmarskiego: „wyrwij murom zęby krat” – może właśnie dziś chodzi o taką ludzką w potrzebie solidarność? Tylko jakie kilofy trzeba złapać w dłoni?

Pewnie minął czas monotematycznych kiermaszy, targów i spotkań obliczonych na większą skalę. Ludzie chcą wabika. Wabik ma być tym młotem, bo większość potrzebuje dodatkowych wrażeń lub bodźców. Nie wiem, czy akurat ryk głośniego zespołu ze sceny byłby tym magnesem. Nie byłoby należącego skupienia. Tym bardziej że dziewczyny ze Stowarzyszenia prowadziły ze sceny i spod niej bardzo ciekawe i dobrze przygotowane rozmowy. Pełne empatii i inteligencji.

Ażeby był pełniejszy efekt tego fajnego społecznego pomysłu, może trzeba było pożenić ideę wolontariatu z ideą samodoskonalenia intelektualnego i sportowego: od szachistów po sportowców. Imprezie mogłyby towarzyszyć różne zawody. Można byłoby zabawić się w nakreślenie portretu wolontariusza. Można było mówić o słynnej dewizie „w zdrowym ciele, zdrowy duch” w aspekcie sportowym i medycznym. Uff. Za dużo nie do wytrzymania? Ktoś powie, że za sportem to dopiero ciągnie się komercja. A może nie. Tylko trzeba stworzyć modę na dobro, samo i czyste. Niestety mam wrażenie, że za niektórymi wystawcami, którzy pojawili się 23 sierpnia na piaseczyńskim rynku, stał diabeł i machał sakwą z miedziakami.

Gdzie ta czysta dobroczynność? Zapomnijmy o niej? Trzeba żyć przecież...

Jakie ma być dobro 21 wieku? Jakie widzenie człowieka, kiedy bandyta opętany rządzą zarobku na austriackiej autostradzie porzuca samochód z uchodźcami i skazuje ich na straszną śmierć.

Od dobra do zła bliska droga. Jak ją wydłużyć? Może przez małe dobra zamykające się w naszej codzienności? Ale w pierw młot w rękę, by rozwalić obojętność.

Na spotkaniu „Aktywacja dobrej woli” nie widzieliśmy nikogo z władz miasta i powiatu, ale może słońce nas zaślepiło. Albo diabeł osmolił nasze pole widzenia.

Drogi Panie ze Stowarzyszenia „Polka Potrafi” – tak trzymajcie – kropla draży skałę. Skrzydła wam urosną. Powoli. Aniołom nie staje się o tak sobie.

I jeszcze jedna życziwa rada. Na przyszłość prowadźcie akcję promocyjną także poza Facebookiem. Pamiętajcie, że każdego co innego zachęca i zanęca. Jedni są konserwatywni i lubią ulotki i duże plakaty, inni nowocześni i zająrzą do elektronicznych mediów. Nie ma to związku z wiekiem.

Dobro jest wartością i jest związane z wolną wolą.

Pięknie być wolnym człowiekiem. Piękne są dziewczyny ze Stowarzyszenia „Polka Potrafi”.

Oda Maxima

napisz do autora
o.maxima@przeładpiaseczynski.pl

FAJERWERKI

Skarby

Lato w 1939 roku było wyjątkowo piękne i jeszcze w sierpniu nikt nie wierzył w to, że może wybuchnąć wojna. Tym bardziej że nie minęło jeszcze dwadzieścia lat od zakończenia Wielkiej Wojny, która miała być ostatnią w historii. Natura ludzka nie dopuszcza do siebie możliwości nadejścia tragedii i to się nie zmieniło do dziś, zawsze wierzymy, że stanie się „coś”, co spowoduje, że sprawy potoczą się dobrze. Ale wojna przyszła. Rankiem 1 września 1939 roku Niemcy napadły na Polskę. Hitlerowskie zagony pancerne szybko przesuwały się w głąb Polski i bohaterstwo walcząca armia polska nie mogła powstrzymać przezwajających sił wroga. Ale decydujący cios dla Polski nadszedł ze wschodu. 17 września armia sowiecka uderzyła z całą swoją potęgą, niwecząc nasze nadzieje na zwycięstwo. Zarówno sowieci, jak i naziści dopuścili się niezliczonych zbrodni wojennych. Po pięciu latach okupacji Polski i nieustannej walce naszego podziemia przestała praktycznie istnieć nasza inteligencja, wymordowana lub wywieziona do łagrów i obozów pracy. Zginęły miliony naszych obywateli. Nieprawdopodobne szkody poczyniono również w naszej kulturze. Ogromne straty ponieśliśmy w wyniku działań wojennych, wiele dzieł naszej kultury narodowej zostało rozgrabione przez najeźdźców. Do dziś szukamy na całym świecie skradzionych dzieł sztuki i, niestety, najczęściej odzyskujemy je, gdy Ministerstwo Kultury odkupuje te dzieła na aukcjach.

II Wojna Światowa wciąż nam o sobie przypomina. Pomimo tego, że upłynęło siedemdziesiąt lat od zakończenia wojny, wciąż zdarza się, że stajemy przed możliwością odzyskania dóbr kultury, które naziści ukryli na terenie naszego kraju. Terenem, gdzie z całą pewnością ukrytych jest najwięcej dzieł sztuki, jest Dolny Śląsk. Jednak znalezienie ich, a tym bardziej wydobycie, jest niezmiernie trudne. Naziści, uciekając przed armią sowiecką, ukryli je w kilometrach tuneli wykutych w skałach, w szybach kopalni, w sprytnie zbudowanych skrytkach. Jednym z takich miejsc jest budowany od 1943 roku kompleks „Riese”, obejmujący kilkadziesiąt kilometrów kwadratowych tuneli w okolicach Książa i Gór Sowich. Większość tuneli jest nadal nieodkryta. Zawalone, zatopione pod wodą, stanowią atrakcyjne, ale i wysoce niebezpieczne miejsce dla różnego rodzaju poszukiwaczy. Dysponują oni coraz bardziej nowoczesnym sprzętem, który może „spojrzeć” w głąb ziemi, nie narażając poszukiwaczy na niebezpieczeństwo ze strony min i pułapek saperkich założonych przez żołnierzy niemieckich.

Ostatnią sensacją jest wiadomość o odnalezieniu przez poszukiwaczy skarbow w Wałbrzychu tzw. „złotego pociągu”. Jak podaje Ministerstwo Kultury, ludzie ci zgłosili się za pośrednictwem swoich adwokatów z propozycją podania informacji, gdzie znajduje się pociąg w zamian za 10% wartości odnalezionych dóbr. Poszu-



kiwacze o „złotym pociągu” usłyszeli od świadka ukrywania tegoż pociągu, który na łożu śmierci przekazał informacje o miejscu ukrycia. Jako dowód przedstawiono zdjęcia georadarowe, na których widać, że istnienie pociągu jest faktem i że jest to pociąg pancerny. Prezydent Wałbrzycha uruchomił wszelkie procedury rozpoczęcia poszukiwań. Tyle wiemy dziś i nie oczekiwałbym efektów tych poszukiwań zbyt szybko. Wskazane przez poszukiwaczy miejsce musi być najpierw zbadane przez saperów, a to długotrwały i bardzo niebezpieczny proces, ponieważ jest stuprocentowa pewność, że cały teren jest zaminowany. Oczekuje się sensacyjnego odkrycia, ale tak naprawdę nikt nie wie, co może w swoim wnętrzu ukrywać ten pociąg. Mogą to być zrabowane dzieła sztuki, sztaby złota z Banku Rzeszy, ale mogą to być również prototypy nowych broni hitlerowskiej armii, a nawet materiały radioaktywne potrzebne do produkcji broni jądrowej, gdyż naziści byli przed końcem wojny bardzo blisko zbudowania bomby atomowej, a wszystko wskazuje na to, że np. kompleks „Riese” miał służyć jako podziemne fabryki, nowych, „cudownych” broni Hitlera.

Tajemnice II Wojny Światowej odkrywają lasy, bagna i dna rzek polskich. Nie tak dawno znaleziono samolot sowiecki w Biebrzy, w którego wnętrzu spoczywały szczątki dwóch pilotów. Odnajdujemy czołgi, wozy pancerne, samoloty i niezliczoną ilość nadal groźnych niewypałów. Miejscem skrywającym wiele tajemnic jest również Bałtyk, którego dno jest jednym z największych na świecie cmentarzy statków i okrętów. Ale jest jeszcze coś. W tzw. „głębi bałtyckiej” leżą tony gazów bojowych, zrzuconych tam przez flotę radziecką pod koniec lat czterdziestych. W tysiącach rdzewiejących beczek spoczywa ogromna bomba biologiczna, którą nie chce się zająć żaden z rządów zarówno w Polsce, jak i w innych krajach nadbałtyckich. Nikt nie wie, kiedy ta bomba skazi Bałtyk, czyniąc z niego biologiczną pustynię. To może się stać choćby jutro i pomimo ogromnych kosztów operacji zabezpieczenia tej bomby, jesteśmy zobowiązani zająć się tą sprawą dla dobra przyszłych pokoleń. O wiele bardziej niż skarbow potrzebujemy czystej wody, powietrza i bogactw w postaci choćby ryb, które żyją w Bałtyku.

Ryszard „Pako” Fajer

napisz do autora
r.fajer@przeładpiaseczynski.pl



charakter wolontariacki. Niektórzy podają znacznie większą liczbę. Trudno uwierzyć, że nie odpowiedzieli oni na zaproszenie organizatorki.

Zainteresowanych odbiorców też niewielu.

Nie mam zamiaru smagać diabelskim batem wspaniałych kobiet ze Stowarzyszenia „Polka Potrafi”. Podziwiam je i szanuję. One naprawdę dobrze kombinują. Dlaczego więc nie dopisali wolontariusze i publiczność?

Mimo skromnej jak na region oferty, było naprawdę kilka interesujących propozycji dla tych, którzy są zagubieni, albo szukają namacalnej pomocy. Wystawcy w miarę swych możliwości postarali się. Żałujcie więc, że nie przysłisicie. Mogłiście dowiedzieć się, jakie macie prawa jako samozatrudniający się, albo znaleźliście fachowe wsparcie i wskazówki w opiece nad niepełnosprawnymi i przewlekłe chorymi członkami rodzin. Ci zaś, którzy mają dzieci chore na cukrzycę, mogli dowiedzieć się więcej na temat choroby i zapisać maluchy do specjalistycznego przedszkola. Byli młodzi samorządowcy, którzy chcieli wam powiedzieć, że warto coś robić dla innych, choćby to było małe „coś”. Seniorzy mogli zostać zmotywowani do rozwoju i ćwiczenia umysłu za pomocą popularnej towarzyskiej gry słowami. Byli wolontariusze, którzy wysyłają paczki pod-

Żeby to wszystko w życiu było tak proste i oczywiste. Diabeł – anioł, dobro – zło. Białe – czarne.

Nie jest. Bo dobro nie tylko filozofowie rozumieją różnorodnie, ale także zwykli ludzie, którzy mają je w sobie w różnych dawkach.

Dobro jest niewymierzalne.

Dobro jest wielką kadzią, w której mieszają się idee religii, myśli społecznych i obyczajów, rodzinnych tradycji. I niestety na ogół z tej kadzi wychyla się na koniec diabelski łeb, albo czubek osmolonego ogona. Czynienie dobra nie zawsze wychodzi; może dlatego, że dzisiejszy diabeł miast smołą oblał się komercją. Ciekawe, jaki ma ona kolor i stan fizyczny. Mnie się jawi jako lepki trudny do zmycia brud. Nawet po długim pucowaniu pozostaje odruch Lady Makbet, by myć ręce w nieskończoność.

Ale nie jest to tylko brud komercji. Jest to także zaniechanie. Może egoizm społeczny? Może myślenie, że przecież od załatwiania spraw potrzebujących pomocy jest państwo? Może obojętność?

A może jest po prostu kolejna okazja, by wyciągnąć rękę po pieniądze.

Jak czynić więc dobro? To w miarę najczystszej postaci?

Dlatego chylę czoła przed paniami ze Stowarzyszenia „Polka Potrafi”, że próbują przebić się przez mur obojętności. Może właśnie tak trzeba dziś

Nauczyciel – jego praca

Sierpień – ostatni miesiąc wakacji. W redakcji pada pomysł, żeby do wydania na 2 września napisać reportaż o pracy nauczyciela. Czy naprawdę mają tyle wolnego czasu? Czy pracują tylko 18 godzin tygodniowo? Wolne wakacje, ferie, święta... Czy jest to więc zawód marzeń?

Pytam znajomych o nauczyciela z Piaseczna – ambitnego, takiego któremu się chce, który ma wychowawstwo, lubianego przez dzieci, który ma u nich szacunek, pracuje kilkanaście lat, ale nie kilkadziesiąt. Dostają telefon do Magdy. W jednej z piaseczyńskich podstawówek pracuje od kilkunastu lat. Uczy matematyki. Ma dużo godzin. Dla mojej koncepcji ideał.

Dzwonię. Niestety nie ma czasu, bo całymi dniami siedzi w szkole. Spotykamy się w sobotę, na ławce w parku, kiedy Magda w końcu ma wolne. Zadaję pytanie, które musiało paść na początku: czemu nauczyciel spędza tyle czasu w szkole w czasie wakacji, kiedy nie ma jeszcze kogo uczyć?

Magda: moje wakacje w sierpniu wyglądają tak, że ja siedzę i się przygotowuję. W programie mamy nakazane tematy, które musimy w ciągu roku zrealizować. Ja muszę każdy temat opracować na podstawie podręcznika.

Program jest tak napięty, że niektóre dzieci nie nadążają. Rodzice proszą, żeby się zatrzymać, ale ja nie mogę, bo mam program. W klasie jest 27 uczniów. Zawsze ktoś nie nadąża. Ja muszę to tak rozplanować, żeby się wyrobić, ale klasy są różne – jednej klasie wystarczy jedna lekcja, żeby pojąć co to są ułamki, ale drugiej klasie nie. Mogę więc w sierpniu opracować tematy, ale na pewno nie zaplanuję sobie całego roku, co i kiedy przerobię. Poza tym od 15 sierpnia musimy być dyspozycyjni dla szkoły. Mamy rady pedagogiczne podsumowujące. W niektórych szkołach takie rady trwają przez pierwszy tydzień lipca – po całym roku pracy, kiedy naprawdę jesteśmy wykończeni, przede wszystkim psychicznie.

Niemniej jednak wolnych dni jest dużo. Sprawdzam na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej „Kalendarz roku szkolnego 2015/2016”: przerwa świąteczna w grudniu 9 dni, ferie zimowe 14 dni, przerwa świąteczna w marcu 6 dni oraz wakacje 68 dni. Razem 97 dni! Czemu więc coraz częściej zdarza się, że nauczyciele biorą roczny urlop zdrowotny? Jak faktycznie wygląda praca nauczyciela?

Magda: pracujemy 18 godzin tygodniowo – są to zajęcia lekcyjne. Mamy prawo 27 godzin tygodniowo. Muszę zrobić kartkówkę co tydzień. Sprawdzenie jednej pracy zajmuje od 5 do 15 minut. Ja mam w sumie 70 uc-

niów. Uśredniając – 10 minut razy 70 prac. 700 minut tygodniowo na same kartkówki. Uczę matematyki, ale nauczyciel polskiego ma dużo gorzej. On musi tego ucznia rozczytać. Zarabiamy 2 000 zł miesięcznie. Jeżeli weźmiemy dodatkowe godziny, przeskoczmy wszystkie stopnie awansu zawodowego (nauczyciel stażysta, kontraktowy, mianowany, dyplomowany) i tak nie przekroczymy 4 000 zł miesięcznie. Za naprawdę ciężką pracę.

Zastanawiam się – czy naprawdę ciężką? 18 godzin tygodniowo, maksymalnie 27. Niemal 100 dni urlopu.

Magda: poza nauczaniem dzieci według narzucanego nam programu pracujemy z grupą indywidualnych jednostek. Ja mam tych grup 6. 6 różnych klas po ok. 27 osób. W każdej grupie – jak w życiu – są różne problemy. Mamy liderów, ofiary, dzieci z zaburzeniami. Uczniowie są z różnych domów: pełnych miłości, ale także bez niej, z rodzin patologicznych. One to przynoszą do szkoły. Zresztą niektórzy rodzice, może tego nie pisz, też przynoszą – rozwody, frustracje w pracy – i wyżywają się na nas.

My nic nie możemy. Jeżeli dziecko nas uderzy, musimy rozmawiać – z pedagogiem, z dyrektorem, z rodzicami, ale część rodziców nie chce współpracować. Uważają na przykład, że ich dziecko ma prawo do agresywnego zachowania. Co my wtedy możemy?

Na lekcji pracujesz z ludźmi, którzy nie chcą z tobą współpracować. Nie możesz tego zignorować. Musisz starać się do nich dotrzeć. Oprócz tego musimy zwrócić szczególną uwagę na te dzieci, które mają jakiś problem. Często mają miejsce zachowania agresywne. Ktoś się z kimś bije, albo ktoś bije kogoś. Co mam wtedy zrobić? To jest potworny stres. Podczas przygotowania pedagogicznego mamy zajęcia z psychologii. Ale to jest teoria. Potem staję przed klasą, w której jest 27 osób. I teoria nie sprzęga się z praktyką. Miałam fajną klasę, ale przyszedł do nas chłopak, który nie zdał. Zaczęło się psuć, inni chłopcy usiłują mu zaimponować. On w zasadzie nie robi nic. On już nie musi. Ale klasa się rozwalila. Jak mam to naprawić? Jest ciężko. Zależy nam na tych dzieciakach. Ale nas jest mało, a ich bardzo dużo. I są bardzo różni.

Miałam w klasie chłopca z zespołem Aspergera. Miał opinię z poradni, że powinien być w klasie integracyjnej, u nas nie ma takiej klasy, ale w Piasecznie są. Mama za to chciała, żeby uczył się z „normalnymi” uczniami. To błąd. On nie potrafił się odnaleźć, ta choroba to przede wszystkim upośledzenie umiejętności społecznych, inne dzieci tego nie rozumiały, a ja miałam dalej 27 osób, z których część miała swoje problemy i też powinienam zwrócić na nich szczególną uwagę. Powinien

być w klasie integracyjnej, gdzie nauczyciel jest dobrze przygotowany do pracy z uczniami z upośledzeniami, w klasie jest mniej dzieci, jest nauczyciel wspomagający. On miałby wtedy większą szansę przyswoić wiedzę.

Przemoc psychiczna jest w każdej klasie – tak jak w każdej grupie – czasem jest mała, ale czasem zbyt duża. Do mojej szkoły co roku przyjeżdża grupa psychologów, żeby prowadzić warsztaty dla każdej klasy chociażby z empatii. W niektórych klasach stajemy przed naprawdę poważnym problemem – nie możemy pozwolić na zaszczucie dziecka, które postawiono w roli ofiary. Ale możemy tylko rozmawiać. Bez współpracy z domem jest naprawdę ciężko coś zrobić.

To wszystko zostaje w głowie. Jeżeli ktoś kogoś pobije, jeżeli dowiadujemy się od pedagoga, w jak strasznych warunkach mieszka dziecko, które sprawia mi ogromne kłopoty, jeżeli rodzice na mnie naskoczą... To we mnie siedzi. Nie mogę trzasnąć drzwiami, wsiąść do samochodu i mieć wszystko gdzieś. To niemożliwe. Niektórzy nie wytrzymują. Muszą przejść na roczny urlop. Pracujemy na żywym organizmie – potrzebujemy oderwania, odpoczynku. Niektórym z nas wystarczy te 97 dni, innym – zwłaszcza kiedy przez parę lat mają do czynienia z naprawdę trudną klasą – nie.

Joanna Grela



zabaWOW!y DZIEŃ Z GRAMI

5-6 WRZEŚNIA 2015
OD 12:00 DO 18:00

Zapraszamy na dzień pełen atrakcji z grami TACTIC!

W PROGRAMIE:

- animacje i konkursy z super-nagrodami
- gry planszowe w formacie XXL z bohaterami kreskówek

Gra już w sprzedaży

TACTIC



ZAKUPY?

Z przyjemnością!
www.auchanpiaseczno.pl

Wrzesień 1939 roku w Piasecznie

O wrześniu 1939 roku w Piasecznie każdy mieszkaniec starego Piaseczna ma swoją opowieść. Wspomnienia rodzinne, opowieści o cudem uratowanych, cudem odnalezionych i cudem ocalonych członkach rodziny pozostaną w każdej rodzinie przez pokolenia. Urodziłam się w kilka lat po wojnie, ale ona jest we mnie, śni mi się po nocach, jakby wszystkie te dramatyczne zdarzenia były wyrwane z genach.

Mój dziadek Stanisław 1 września 1939 roku był w Piasecznie w domu przy ulicy Bema 6 sam, gdy nadleciały samoloty bombardować Warszawę. Babcia Róża z trzema córkami (Krysia 11 lat, Stenia 9 lat i Teresa 7 lat) przebywała na wakacjach w majątku pod Kałuszynem. Dziewczęta miały wrócić w piątek 1 września. Rozpoczęcie roku szkolnego planowano na poniedziałek 4 września. Dziadek był maszynistą, pracownikiem Kolejki Grójeckiej w Piasecznie. Jeszcze w sierpniu, po publikacji artykułu inż. Grobickiego na łamach czasopisma „Technika Komunikacyjna”, Piaseczno żyło projektami elektryfikacji linii podmiejskich, przebudowy torowisk na tor szeroki i przystosowania linii wąskotorowych, dojazdowych do linii metra. Wszystkie te ambitne plany nigdy nie zostały zrealizowane.

3 września od godzin porannych uruchomiono na liniach wąskotorowych specjalne składy pociągów podmiejskich dla rodzin chcących ewakuować się z Warszawy. Wyznaczono stacje załadunkowe, docelowe i pośrednie stacje wyładunkowe. Do tych ostatnich zaliczono Dąbrówkę, Mysiadło, Zalesie, Gołków itd. Z pominięciem stacji Piaseczno i Nowa Iwiczna. Na linii wilanowskiej wyłączono stacje Jeziorna, Konstancin, Skolimów, Piaseczno. Odchodziło 7 pociągów dziennie, pierwszy o 5.08, ostatni o 20.10. Wyznaczono odpowiednie organizacje miejscowe do opieki nad podróżnymi, ewidencją ludności zajął się Polski Czerwony Krzyż. W tym też czasie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego upoważniło kuratorów do zarządzenia roku szkolnego 1939/40 na poniedziałek 11 września. Babcia Róża postanowiła pozostać z dzie-

czynkami w Kałuszynie, Stanisław tymczasem był w Piasecznie do dyspozycji kolejki. Aż do fatalnego 7 września. W komunikacie radiowym ogłoszono nieprzemysłane wezwanie szefa propagandy Sztabu Naczelnego Wodza ppłk. Romana Umiaszowskiego do wszystkich niezmobilizowanych, zdolnych do służby wojskowej mężczyzn. Wzywano do opuszczenia Warszawy i udania się na wschód.

Ulica Bema w Piasecznie przed wojną zabudowana była tylko kilkunastoma domami z prawej strony, po stronie lewej ciągnęły się pola uprawne. W oddali, patrząc na północ, widać było kościół ewangelicki w Starej Iwicznej (dawnej Alt Ilvesheim). Mieszkały tu rodziny polskie i niemieckie. Atmosfera wśród sąsiadów była przyjazna. Urządzono wspólnie, że zgodnie z zarządzeniem ppłk. Umiaszowskiego Stanisław i kilku sąsiadów uda się na wschód od Wisły. Opustoszałe domy pozostaną pod opieką rodzin niemieckich, wyznaczono dyżury. Rozpoczął się koszmarny exodus Polaków. Stanisław wyruszył w podróż rowerem, ubrany w mundur kolejjarza. Przeżył dwa naloty samolotów niemieckich Luftwaffe na przemierzającą się szosą kolumnę ludzi. Najpierw samoloty zrzuciły bomby, a potem rozpoczęło się polowanie z broni pokładowej na tych, których można było jeszcze upolować.

8 września przez Piaseczno wycofała się część Armii „Łódź” z gen. Juliuszem Rómmlem.

9 września rano Niemcy zajęli Piaseczno. Ulokowali się w plebani i nowej szkole przy ulicy Świętojańskiej. W nocy z 9 na 10 września w centrum miasta oddział WP, chcący przedostać się do Warszawy, stoczył bój z przebywającymi w mieście oddziałami (oddziałem?) niemieckimi. Nie jest



Piaseczno, rynek w dniach 10-11 września 1939

pewne, w jakiej liczbie żołnierze polscy zdołali przedostać się przez Piaseczno do Warszawy. W aktach IPN sygnatura akt S 9/02/Zn czytamy o 21 żołnierzach polskich wziętych tej nocy do niewoli i rozstrzelanych w ogrodzie przy plebani przez żołnierzy Wehrmachtu. Czyn ten stanowi zbrodnię ludobójstwa i był przedmiotem badań Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Śledztwo w tej sprawie umorzono. Dość dziwne jest to, że w aktach IPN rozstrzelani żołnierze figurują jako bezimienni, nie ustalono też formacji, z jakiej pochodzili mordercy. Historia 9, 10 i 11 września w Piasecznie to ciąg zagadek i niejasności. Wehrmacht zamordował w tym czasie też kilku cywilnych mieszkańców Piaseczna. Wymienię tu Jana Kłosiewicza, Błażeja Cwera, Mariana Ostrowskiego, Władysława Poncyliusza, Antoniego Matusiaka, Władysława Hulanickiego, Sruła Flinta. W przypadku znanego w całym mieście Flinta, wytwórcy wód gazowanych, zeznania są sprzeczne, gdyż spotkałam się z informacją, że Flinta widziano później w piaseczyńskim getcie.

Pozostanie Róży i dziewczynek w Kałuszynie okazało się fatalnym pomysłem. Kałuszyn zbombardowano i spalono doszczętnie, spłonął też rodzinny modrzewiowy dwór, co to posaloniem można było jeździć rowerem (tak był duży). Róża z córkami jakimś cudem przedostała się do Piaseczna około 18 września przez Wilanów i Skolimów, Niemców w tych okolicach w tym czasie nie było. Z koszmarnego powiewu wrócił też Stanisław.

Pod koniec września do domu przy ulicy Bema 6 przybiegnie nie-

znajomy i poinformuje, że w tymczasowym obozie dla jeńców wojennych w Piasecznie jest brat babci, Bolesław. Dziadkowie bez słowa zdejmą obrączki ślubne, złote medaliki, dodadzą inne złote precjoza. Przekupieni strażnicy niemieccy pomogą Bolkowi uciec z obozu.

Małgorzata Szturowska

napisz do autorki

m.szturowska@przegladpiaseczynski.pl



Kwaterna wojenna na cmentarzu w Piasecznie przed 1950 rokiem



Kurier Warszawski, Dodatek poranny z piątku 1 września 1939 roku

Sklep-skład budowlano-remontowy

BRICOMAN

PROSTE TANIE BUDOWANIE

Akcja ogrzewanie

15,90

**Ekogroszek kamienny,
polski**25 kg, 23 MJ/kg, 1 tona – 636,00 zł
nr ref. 552986

399,-

**Pianka poliuretan****Wymiennik z podwójną wężownicą**
poj. 100 l, moc wężownicy 9,7 kW
nr ref. 674086

899,-

Ciepldmax

**Kocioł węglowy**
moc 8 kW
nr ref. 667702**Kotły pleszewskie, grubość
blachy wymiennika 5 mm,
ruszt wodny**

3999,-

Ciepldmax

**Kocioł
retortowy,
prawy**
moc 15 kW
nr ref. 667772**Kotły pleszewskie, grubość
blachy wymiennika 6 mm,
ruszt wodny**

4099,-

**Kocioł
retortowy
Dual**
moc 19 kW,
waga 320 kg
nr ref. 552622**Z rusztem
wodnym****Kotły
pleszewskie,
grubość blachy
wymennika
6 mm**

8999,-

**Kocioł
retortowy
EKO-KWP
Multi Dual**paliwo:
ekogroszek,
miat, pelet,
moc 15 kW,
prawy
nr ref. 555380**Kredyt 0%**
3-30 września**Transport do 30 km GRATIS!**
za zakupy powyżej 1000 zł, do 1,5 tony bez HDS
w dniach 3-5 września**Transport z HDS
za pół ceny**
w dniach 3-5.09, min. 8 palet, do 20 km

Szczegóły w sklepie

Warszawa ul. Europejska 125, tel.: 799 999 349, 22 581 81 81

Potyczki z dzikami w Konstancinie-Jeziornie

Bezradność władz w tej kwestii od dłuższego czasu bulwersowała mieszkańców gminy Konstancin-Jeziorna.

W ostatnich latach obserwuje się szczególnie wzrost liczebności i zasięgu występowania tego zwierzęcia. Na skutek postępującej urbanizacji coraz mniej jest miejsc, gdzie dzik mógłby się ukryć przed człowiekiem. Dzik jako wszystkożerca szuka pożywienia nie tylko w lasach i na polach uprawnych, lecz także w śmietnikach lub na wysypiskach. W rezultacie tego mniej lub bardziej świadomego dokarmiania widoczna staje się coraz częściej zmiana pory żerowania życia dzików z nocy na dzień.

Nie natrafiając na większe przeszkody, dziki zaczęły odwiedzać już nie

tylko gminne wsie i peryferyjne dzielnice, lecz także centrum Konstancina, w tym Park Zdrojowy, ulice Prusa i Piłsudskiego, osiedle na Grapie. W Skolimowie locha z młodymi zdomowiła się w pobliżu Zespołu Szkół nr 1, przy ul. Wojewódzkiej, co zgłaszali rodzice zaniepokojeni o bezpieczeństwo uczniów. Efektem obecności nieproszonych gości są zniszczone przydomowe ogródki, zryte trawniki wokół posesji, uszkodzone ogrodzenia. Nic dziwnego, że mieszkańcy odczuwają strach przed wychodzeniem z domu po zmroku. Problem był wielokrotnie zgłaszany, m.in. do Urzędu Miasta i Gminy, jak i do Straży Miejskiej. Polowania na dziki nadzorowane przez koła łowieckie nie przyniosły oczekiwanych skutków.

Samorządowcy gmin powiatu piaseczyńskiego w porozumieniu ze

Starostwem Piaseczyńskim od kilku lat pracowali nad uregulowaniem kwestii dzikich zwierząt na terenach zurbanizowanych. W ubiegłym roku pojawił się nawet projekt powołania podmiotu, który zająłby się zorganizowanym odławianiem. Starostwo Powiatowe wydało zgodę na odłowienie 50 dzików grasujących po terenie gminy Konstancin-Jeziorna. Urzędnicy chcą w pierwszej kolejności wyłapać zwierzęta zapuszczające się w okolice szkół, przedszkoli i innych miejsc użyteczności publicznej. Pierwsza odłownia została umieszczona przy ul. Wareckiej. Odłów odbywa się w Słomczynie – w okolicach placów zabaw, Zespołu Szkół nr 4, Domu Ludowego i parafii św. Zygmunta. W Konstancinie-Jeziornie odłów dzików dotyczy głównie okolic Parku Zdrojowego, zwłaszcza



latem obleganego przez mieszkańców i gości. Wyłapanie dziki zostaną wywiezione poza teren gminy. Ponadto warto pamiętać, że nie wolno niszczyć zabezpieczeń, tak zwanych pastuchów, których zadaniem jest skierowanie dzików do kompleksów leśnych. Myśliwi apelują o niewyprowadzanie psów bez

smyczy. Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa konstancińskiego Urzędu Miasta i Gminy przygotował też poradnik, jak zachować się w przypadku spotkania z dzikim zwierzęciem. Pozostaje mieć nadzieję, że podjęte działania okażą się wreszcie skuteczne.

Ewa Mróz

Szukasz nowych możliwości? Jeżeli nie teraz to kiedy?

Dostęp do darmowej nauki na najwyższym poziomie, urozmaicone kierunki i dogodna lokalizacja, to standard w Szkołach Cosinus, do których już dziś serdecznie zapraszamy!

Szkoły Cosinus oferują kształcenie na dwóch etapach – liceum i szkoły policealnej. Dają możliwość skończenia szkoły średniej, zdania matury, a dodatkowo podniesienia kwalifikacji i zdobycia nowego zawodu. Cosinus jest największą w Polsce siecią bezpłatnych szkół dla dorosłych, która od

września 2014 posiada swój oddział również w Piasecznie.

Mieszkańcy Piaseczna i okolic mają możliwość zapoznania się pełną ofertą szkoły, na różnego rodzaju imprezach plenerowych, targach edukacyjnych, czy bezpośrednio w sekretariacie szkolnym. Podczas tych spotkań organizujemy między innymi bezpłatne warsztaty florystyczne, kosmetyczne czy pierwszej pomocy, które przedstawiają formę i sposób przeprowadzania zajęć praktycznych.

Nauka w Szkole Cosinus jest całkowicie bezpłatna, potwierdzona certyfikatem bezpłatności. Profesjonalnie wyposażone pracownie są gotowe do

przeprowadzenia zajęć praktycznych, szkoła gwarantuje także niezbędne do ćwiczeń materiały.

Szkoły Cosinus dają mieszkańcom Piaseczna i okolic możliwość ukończenia liceum ogólnokształcącego oraz kontynuowanie nauki w szkole policealnej, gdzie można wybierać spośród zawodów takich jak: technik BHP, technik administracji, technik informatyk, florysta, technik rachunkowości, technik turystyki wiejskiej oraz technik weterynarii. Zajęcia odbywają się zazwyczaj, w centrum miasta (ul. Sikorskiego 20) i w zależności od wybranego kierunku trwają od roku do dwóch lat. Przy współpracy z renomowanymi firmami, Szkoły Cosinus umożliwiają zaliczenie praktyk zawodowych. Wysoka jakość praktyk pomaga w przygotowaniu do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie.

Zapraszamy już dziś do zapisania się na proponowane przez Szkołę Cosinus w Piasecznie kierunki. Rekrutacja trwa!

Zadzwoń: **22 756-72-09**, napisz: piaseczno@cosinus.pl i odwiedź stronę internetową: www.cosinus.pl/piaseczno. Rozwijaj się! Idź do przodu! Działaj z Szkołą Cosinus!



Co jest największym grzechem w nauce języka? Nuda!

Co jest największym grzechem w życiu?

Obudzić się na jego końcu i stwierdzić, że... nie miało sensu

Mózg od narodzin człowieka przygotowywany jest by się uczyć. Proces uczenia przebudowuje połączenia nerwowe i dopasowuje je do otaczającej nas rzeczywistości tak by przygotować nas do życia. Badania pokazały, że aktywne angażowanie mózgu w proces uczenia się może mieć duży wpływ na to, w jaki sposób będziemy się starzeć. Naukowcy wykazali dodatkowo, że nauka języków obcych podnosi sprawność umysłu i zapobiega chorobie Alzheimera. A dzieci, które uczą się języków od najmłodszych lat chętniej podejmują nowe wyzwania i szybciej się rozwijają. Gdy znasz język obcy świat nie ma dla ciebie granic. **Więc jak się uczyć aby odnieść sukces?** Masz w tej kwestii własne doświadczenia i wiesz, że najczęściej używane metody nie skutkują? Proszę pomyśl ile radości i korzyści da ci nauka sprawdzoną metodą Relax&Learn (INT TM) pod opieką edu-coacha, w oparciu o analizę twoich potrzeb, dobrane dla ciebie techniki nauki, twoje zainteresowania, z dbałością o optymalny stan twojego mózgu... w stanie relaksu.

To jak żyć, byś pod koniec życia miał/a poczucie spełnienia?

Zwolnij, zastanów się czy wiesz dokąd pędzisz? Jeśli masz kiedyś ocenić swoje życie jako udane, warto już teraz ustalić kryteria sukcesu.

Myśl i wyrażaj się pozytywnie. Uważaj! Myśli i słowa tworzą twoją rzeczywistość.

Otwórz się na nowe: skorzystaj z zajęć relaksacyjno-uświadamiających (joga śmiechu, 5 Rytuałów Tybetańskich, medytacja, terapia tańcem), masaży i pomocy specjalistów, naucz się czegoś nowego...

Pamiętaj, że poprzez proces uczenia się, poznawania rzeczy nowych i oryginalnych możemy zmieniać nasz mózg i kształtować życie. **Jesteśmy po to by ułatwić ci ten proces i sprawić by życie twoje i twoich bliskich było lepsze. Odwiedź nas lub zadzwoń i zapisz się na zajęcia!**



Nowa Iwiczna, Graniczna 19 A
Telefon: (+48) 666-195-963
www.akademiacudow.pl



Szkoła Inna niż Wszystkie
Mysiadło, Kwiatowa 20/14
Nowa Iwiczna, Graniczna 19 A
tel. (+48) 506-483-053
www.vschool.eu

OSTATNIE WOLNE MIEJSCA! TRWA OKRES PROMOCYJNY.
Profesjonalna opieka, świetna edukacja, zdrowa kuchnia.
Montessori, angielski codziennie. Bogata oferta zajęć dodatkowych.

FANTAZJA PRZEDSZKOLE I ŻŁOBEK NIEPUBLICZNY
Piaseczno; ul. Staszica 12, Łazy; ul. Łączności 2f, tel. 506 12 52 82, www.fantazja.edu.pl

AKADEMIA PANA ADAMA
PRZEDSZKOLE POLSKO-ANGIELSKIE

- Dzieci w wieku 2-5 lat
- Zajęcia na basenie
- Zerówka
- Profilaktyka medyczna

tel. 502 048 177
www.Akademia-PanaAdama.pl
Bielawa, ul. Warszawska 200/96A – os. Konstancja – gm. Konstancin-Jeziorna

PIASECZNO

FESTIWAL PIOSENKI DOŁUJĄCEJ



„Smutek – to radość inaczej” – oto motto Festiwalu Piosenki Dołującej stworzone przez znawcę i orędownika twórczości ponurej Andrzeja Poniedzielskiego. Po raz trzeci zapraszamy na wspólne „dołowanie” na Zimnych Dołach.

Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Zalesia Górnego wraz z Nadleśnictwem Chojnów i Centrum Kultury w Piasecznie przystąpili do realizacji III edycji Festiwalu Piosenki Dołującej. Korzystając z niezwykłych walorów przyrodniczych i prowokującej nazwy Zimne Doły realizujemy po raz trzeci wydarzenie kulturalne w formie konkursu piosenki, które tradycyjnie nawiązuje do przypisywanego nam malkontentstwa i wszechobecnego narzekania na „ŚwiatWokółNas”. Sama idea festiwalu i jej konsekwentna realizacja pokazuje, że dysponujemy potencjałem twórczym i niezmiernymi pokładami humoru połączonego z dystansem do siebie samych. W poprzednich edycjach udział brali znani muzycy: Kuba Sienkiewicz, Mirosław Czyżykiewicz i artyści reprezentujący środowiska lokalne, Ania Sarosiak, Sławek Kosiński, „Piąty Dzień” czy „Niebieski Klucz”. W tym roku zapowiada się krakowska Biblioteka Polskiej Piosenki oraz artysta niezwykle: Mariusz Lubomski z recitalem. Konkurs poprowadzi tradycyjnie Andrzej Poniedzielski – ideolog ponurości, który uważa i słusznie, że „nazwa Sopot błędnie przy naszym niebanalnym wydarzeniu”. Stroną muzyczną opiekuje się znany muzyk Stanisław Szczuciński.

Czas i miejsce: **sobota 5 września 2015, godz. 16.00-22.00**, Zimne Doły w Chojnowskim Parku Krajobrazowym, GPS: N 52.04222°, E 21.03927°. Dojazd „Gościńcem Wareckim”.

PROGRAM III FESTIWALU PIOSENKI DOŁUJĄCEJ
16.00-18.00 – przesłuchania konkursowe, sceną rządzi Andrzej Poniedzielski
18.30-19.00 – scena całkowicie należy do Andrzeja Poniedzielskiego, może zmieści się na niej jeszcze Zespół Festiwalowy
19.00-19.35 – gra Słodki Całus od Buby w osobach Krzysztofa Jurkiewicza i Jacka Jakubowskiego z towarzyszeniem Zespołu Festiwalowego
19.40-20.15 – doroczny występ Transgrajpolu
20.30 – recital Mariusza Lubomskiego z jego zespołem

OSTATNI PIKNIK LATA 5 WRZEŚNIA SOBOTA

ANIMACJE
Park Zdrojowy
godz. 14.00

KONCERT
Amfiteatr
godz. 20.00

MARCIN NOWAKOWSKI

wstęp wolny

CZWARTY PEJZAŻ



„Czwarty pejzaż” to propozycja na wtorkowy wieczór. TABAC gra autorską, trudną do jednoznacznego zaklasyfikowania muzykę, łączącą elementy rocka progresywnego, folku, ballady, jazzu...

W ich stylistyce mieszczą się zarówno krótkie piosenki, jak i formy bardziej rozbudowane. Głównymi cechami stylu TABAC są barwne aranżacje, wzbogacanie harmonii, zespołowe improwizacje, prowadzenie narracji muzycznej na kilku planach.

Zespół działa obecnie w składzie:
Michał Bylicki – flet poprzeczny
Marcin Dunin-Borkowski – akordeon
Antonina Hejwowska – śpiew, djembe
Czibor Hejwowski – gitara, śpiew, okazjonalnie cajón
Adam Komorowski – gitara basowa
Maciej Łoziński – instrumenty klawiszowe
Grzegorz Popielnicki – gitara elektryczna
Ignacy Walenciak – skrzypce

Zapraszamy we wtorek, **8 września, o godz. 20.00-21.00** na Wtorek Wydarzeń. Piaseczno, sala Domu Kultury, ul. Kościuszki 49. Wstęp wolny

GÓRA KALWARIA

WSZYSTKO, CO ŁĄCZY



Muzyka, taniec oraz kuchnia – to elementy, które łączą różne kultury. W niedzielę, w Górze Kalwarii, można to było sprawdzić osobiście.

Czepałgasz, galuszeki, bilaszi. Za tymi egzotycznie brzmiącymi słowami kryją się czeczeńskie potrawy. Niezbyt skomplikowane w przygotowaniu, kolorowe i bardzo smaczne. Delektowaliśmy się nimi podczas Dnia Różnorodności Kulturowej, który odbył się w niedzielę 30 sierpnia w Górze Kalwarii. Ale nie tylko dla wyśmienitej kuchni warto było przyjść.

Dzień Różnorodności rozpoczął się spektaklem „Losy wędrowek”, przygotowanym przez młodych ludzi, mieszkańców Ośrodka w Lininie. Przedstawiono w nim różne oblicza podróży i to, co przynosi ona wędrującym. Czasem śmiech, czasem gorycz i przerażenie. Najczęściej niepewność jutra i zarazem ciekawość tego, co jest za kolejnym zakrętem drogi. W spektaklu wykorzystano prawdziwe historie opowiedziane przez aktorów-uczestników przedstawienia. Przygotowanie sztuki zajęło zaledwie dwa tygodnie, a efekt fantastyczny, poruszający.

Muay Thai to tajaska sztuka walki. Młodzi goście Dnia Różnorodności wzięli udział w krótkim szkoleniu poprowadzonym przez mistrza świata w tej dyscyplinie, Daniela Prokurata. Wielkie brawa za breakdance. Sympatyczny aplauz zachęcił tancerzy do pokazania tradycyjnego tańca kaukaskiego. Na zakończenie niezwykłego spotkania kultur wystąpili finaliści Calvaria Cantans.

Dzień Różnorodności Kulturowej zakończył projekt „Poznajmy się. Edukacja w środowisku wielokulturowym”, zrealizowany wspólnie z MEN, Fundacją na Rzecz Tolerancji, Ośrodkiem Kultury oraz Urzędem Miasta i Gminy Góra Kalwaria.

KALENDARIUM KULTURALNE

PIASECZNO

WYDARZENIA:

5 września godz. 16.00-22.00 – III Festiwal Piosenki Dołującej

W programie: konkurs, recitale – Andrzej Poniedzielski, Transgrajpol, Słodki Całus od Buby, KONCERT MARIUSZA LUBOMSKIEGO Z ZESPOŁEM
Prowadzenie konkursu – Andrzej Poniedzielski Żabieniec, Uroczysko „Zimne Doły”
Wstęp wolny

8.09 godz. 12.00 – spotkanie Związku Emerytów
Sala Domu Kultury w Piasecznie ul. Kościuszki 49

8 września godz. 20.00-21.00 – Wtorek Wydarzeń – „Czwarty pejzaż” – koncert zespołu TABAC

Piaseczno, sala Domu Kultury, ul. Kościuszki 49
Wstęp wolny

Więcej na: www.kulturalni.pl



GÓRA KALWARIA

WYDARZENIA:

5.09 godz. 17.00 – występy lokalnych artystów: Jakub Szlązak, Maestro, Paweł Kurowski, Antek, Gwara & Rzeźnik, Ponton Gol D Kogut, NDZ, **godz. 20.00** – plenerowe kino: „Rejs” – kultowa komedia Marka Piwowskiego. Rynek przed Ratuszem w Górze Kalwarii

8-9-10.09 – Żywe lekcje historii. Wykład poświęcony historii i pokazy tradycyjnych rzemiosł. Zamek Książąt Mazowieckich w Czersku, zajęcia organizowane są bezpłatnie, obowiązują bilety wstępu na zamek: normalny 8 zł, ulgowy i grupy 5 zł

WYSTAWY:

28.08-30.09 – wystawa fotografii księdza Jana Krajewskiego „Słońcem malowane” – baszta, Zamek Książąt Mazowieckich w Czersku.

7.08-9.09 – wystawa fotografii Edwarda Warownego „Portrety w dawnym stylu” – Kalejdoskop Kultury, ul. Białka 9

Więcej na www.kulturagk.pl

Zakończenie Letniego Sezonu Artystycznego

Gala operowo-musicalowa w wykonaniu
Orkiestry La Strada
pod dyrekcją **Radosława Labahua**

Justyna Reczeniedi – sopran
Adam Kruszewski – baryton

Maciej Miecznikowski
– prowadzenie i wokalne niespodzianki

wstęp wolny

Amfiteatr Park Zdrojowy
NIEDZIELA 6.09.2015 r. godz. 17.00



Zdołujmy się!

Trzecia edycja Festiwalu Piosenki Dołującej już 5 września!

Festiwal zadebiutował w 2013 roku. Pomysłodawcami są członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Zalesia Dolnego. Ewa Kozłowska, prezes SPZD, oraz Stanisław Szczyciński, dyrektor artystyczny Festiwalu, poprosili o pomoc Sławomira Mydłowskiego, nadleśniczego, oraz ówczesną dyrektorkę Centrum Kultury, Ewę Dudek. Tak powołano do życia jedną z ciekawszych imprez plenerowych w powiecie piaseczyńskim.

Mottem Festiwalu są słowa Andrzeja Poniedziałkiego „Smutek – to radość inaczej”. Artysta od początku związany jest z wydarzeniem.

– Andrzej Poniedziałki jest takim dobrym duchem tego Festiwalu. W tym roku także się pojawi – poprowadzi część konkursową, a potem da krótki recital – mówi Katarzyna Hernik z Centrum Kultury w Piasecznie.

Festiwal dzieli się na dwie części. W pierwszej odbywa się konkurs dla zgłoszonych uczestników.

– Ta część Festiwalu jest bardzo interesująca. Często artyści, którzy biorą udział w konkursie, to amatorzy. Pojawiają się jednak też osoby dobrze znane w kręgu piosenki turystycznej czy poezji śpiewanej. Ważne, by wystąpić z piosenką polskojęzyczną. Pomysły są różne – pojawiają się piosenki autorskie, ale też sponurzone utwory popularne. Widzowie świetnie się bawią podczas tego konkursu.

W tym roku po części konkursowej nastąpi recital Andrzeja Poniedziałkiego, który będzie wprowadzeniem do drugiej części Festiwalu. Potem na scenie pojawią się dwa zespoły – Słodki Całus od Buby oraz Transgrajpol. Gwiazdą wieczoru będzie Mariusz Lubomski z zespołem, którego koncert rozpocznie się około godz. 20.30.

– Koncert Mariusza Lubomskiego będzie zwieńczeniem tegorocznego Festiwalu Piosenki Dołującej. Pojawiają się piosenki z najnowszej płyty oraz utwory znane i lubiane od dawna. Serdecznie zapraszamy – mówi Katarzyna Hernik z Centrum Kultury. Festiwal Piosenki Dołującej został ciepło przyjęty przez mieszkańców Piaseczna i okolic. Jest to rozpoznawalna impreza, która ma wielu sympatyków. Z roku na rok coraz więcej osób dowiaduje się o jego istnieniu i z przyjemnością przybywają na Zimne Doły, by posłuchać ponurych wersji znanych piosenek oraz autorskich przebojów uczestników koncertu.

Festiwal organizowany jest przez Stowarzyszenie Przyjaciół Zalesia Górnego, Centrum Kultury w Piasecznie i Nadleśnictwo Chojnów. W tym roku do grona współorganizatorów dołącza także Urząd Gminy w Piasecznie i Starostwo Powiatowe.

Serdecznie zapraszamy 5 września na Uroczysko Zimne Doły, gdzie będą Państwo mogli posłuchać dobrej muzyki w pięknych okolicznościach przyrody.

Agnieszka Deja
Zdjęcia Magda Zdrojewska

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

Elewacje - docieplanie budynków
- prace wykończeniowe - doświadczony zespół - 602-482-572

Cyklinowanie, tel. 696 500 201 -

Dachy - pokrycia, naprawy, tel. 502 473 605

Remontowo - budowlane, ogrodzenia, tel. 513 137 581

Glazura, panele, terakota, hydraulika, gres, elektryka, malowanie, roboty murarskie, gipso-wanie, płyty g-k, ogrodzenia klinkierowe, tel. 603 485 726

Schody, podłogi - układanie, renowacja i inne usługi stolarskie, tel. 503 344 567, 502 514 388, www.schodypodlogi.pl

DACHY-krycie, naprawa, podbitka. Faktura vat, wycena gratis! Szybko i fachowo! tel. 518-334-356 email: adek178@vp.pl

Brukarstwo ogrody ogrodzenia tel: 508562385 www.lewgardenbruk.com.pl

Studnie, 601 231 836

Szkolenia BHP i PPOŻ, doradztwo, instrukcje, ocena ryzyka zawodowego, prowadzenie dokumentacji, wypadki, pierwsza pomoc, kadry, przegląd gaśnic, hydranty, sprzedaż gaśnic, instrukcje bezpieczeństwa pożarowego tel. 600 321 347

Kominki i piece szamotowo-kaflowe www.kominkiabramczyk.pl tel. 608728666

Malowanie, sufity podwieszane, zabudowy k-g, panele, tel. 601 312 28

Zbiorniki żelbetonowe na szambo 10 i 6 m3 produkcja-sprzedaż-transport-wykop-montaż-podłączenia, www.eko-bet.home.pl, tel.227270142, 605393466

DJ - prezenter - Paweł Górski. Wesela, bankiety, studniówki, imprezy firmowe tel. 660508877, 509619238

NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

Magazyny w Antoninowie, ochrona całodobowa, tel. 604 470 270, 604 470 370

KONSTANCIN, biurowo-magazynowy 290 metrów, wysoki standard, po hurtowni farmaceutycznej, przy głównej drodze, ogrzewanie, klimatyzacja, parking, od zaraz PLN 6500,- netto telefon 601227576

Lokale do wynajęcia 42 m2, 70 m2, 120 m2 w Grójcu. Dobra lokalizacja. Tel. 691-708-213

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

BEZPOŚREDNIO SPRZEDAM NAROŻNĄ DZIAŁKĘ 715 M KW W ZALESIU DOLNYM PRZY GŁÓWNEJ DRODZE TEL. 501 156 766

Sprzedam bezpośrednio działki budowlane 15 km od centrum Piaseczna. Usługowo mieszkaniowe. Tel:603-862-559

Osiedle Skalna, Bobrowiec gmina Piaseczno, ul. Skalna, Sprzedam dom bezpośrednio, 197m2 powierzchni użytkowej, cena 569 tys brutto, www.osiedleskalna.eu, tel. 515-000-014

Sprzedam mieszkanie w centrum Grójca o pow. 47 m2. Mieszkanie po remoncie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Do mieszkania przynależy piwnica. Tel. 691-708-213

Segment 128 m2 deweloperski lub wykończony, z ogródkiem, 2 miejsca postojowe, Góra Kalwaria, tel. 697-626-322.

Segment 113,8 m2 lub 148 m2 z działką, cztery sypialnie, kuchnia, trzy łazienki, dwa miejsca postojowe, Góra Kalwaria, tel. 697-626-311.

Dom w Sierzchowie 169/539 m2, tel. 697 626 322, 697 626 311

Dom w Ustanowie 180 m2, działka 900 m2, tel. 607 919 912

Kąty, Rajska Osada, ul. Spacerowa, dom OPAŁEK 141m2, działka 900 m2, tel. 697-626-322.

Sprzedam działki nad jeziorem, od 1000 m2, media, prawo zabudowy, część działek z linią brzegową, blisko las, 150 km od W-wy, 605-099-422, www.cesardzialki.pl

AUTO-MOTO KUPIĘ

SKUP AUT, TEL 692491182

Skup Aut z lat 1996-2012 r. dojazd do klienta, gotówka tel. 608-174-892

PIANINA, FORTEPIANY

Wieloletnia Tradycja Rodzinna pełny zakres napraw + strojenie. Pomoc i porady przy zakupie. Transport i wy pożyczanie. Wystawiamy rachunki, tel. 880-320-755

DAM PRACĘ

Pomoc kuchenna do pracowni garmateryjnej, Mysiadło, tel. 603 68 65 61

Konstruktor - wyroby z blachy, profili i rur; ślusarz - spawacz, Gołków k. Piaseczna, casmet-system@wp.pl, tel. 602 253 180 -

Zatrudnimy fryzjera/kę do Instytutu Dr Eris w Konstancinie, tel. 695 15 16 16

R E K L A M A M A

Na naszej stronie

WWW.
przeładpiaseczyński.pl
dostępny

kalkulator
ogłoszeń drobnych

łatwo
policzyć,
zamieścić
i zapłacić

ZAPRASZAMY


Tel. 601 227 246
www.dezynsekcja24h.com

UBEZPIECZENIA - MAXI
BRYGIDA ZAWISŁAK
MULTIAGENCJA - PEŁEN ZAKRES UBEZPIECZEŃ
KOMUNIKACYJNE * FIRMOWE
MAJĄTKOWE * OSOBOWE
TEL. 601-911-009 ul. Czajewicza 28
05-500 Piaseczno
ubezpieczenia.maxi@gmail.com


www.ekobud.waw.pl
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
ELEWACJE, Poddasza
501 62 45 62

Krawcową
z doświadczeniem
zatrudnię do
Punktu Poprawek
Krawieckich
w Piasecznie
(ul. Puławska)
Oferujemy umowę o pracę
tel. 22 423 23 13

BIURO OGŁOSZEŃ W PIASECZNIE
Przeład
PIASECZYŃSKI
ul. Książkiewicza 45 lok. 18
tel. 22 213 85 85, 601 213 555

db auto
MONTAŻ I SERWIS INSTALACJI LPG
MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS KLIMATYZACJI
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
AUTO HOLOWANIE
506 712 578
PIASECZNO, UL. PRZESMYKOWSKIEGO 33A, WJAZD DO PODWÓRKA



Podsumowanie kina plenerowego

W ostatni piątek wakacji zakończyły się pokazy w kinie plenerowym.

Kino plenerowe cieszy się w Piasecznie dużym zainteresowaniem. Wydarzenie organizowane jest przez Biuro Promocji i Informacji oraz Młodzieżową Radę Gminy Piaseczno. Już poprzednia kadencja MRG zdecydowała o wprowadzeniu tej imprezy do kulturalnego kalendarza w Piasecznie.

– Młodzieżowa Rada Gminy zaangażowała się w ten projekt po debacie na temat budżetu młodych. To właśnie wtedy kino plenerowe było jedną z inicjatyw, którą chciała zrealizować piaseczyńska młodzież. Nam (a dokładnie poprzedniej kadencji) nie pozostało nic innego, jak wprowadzić ją w życie, oczywiście z pomocą gminy – tłumaczy rzecznik Młodzieżowej Rady Gminy, Piotr Nowak.

Młodzi radni postanowili wybrać kilkanaście filmów, które mogłyby pojawić się w kinie plenerowym. Stworzono ankietę, w której mieszkańcy mogli oddawać głosy na swoje typy. Głosowanie zakończyło się 5 czerwca. Od 3 lipca do 28 sierpnia oglądaliśmy następujące filmy: „Jobs”, „Intruz”, „Wyścig z czasem”, „Grand Budapest Hotel”, „Jesteś Bogiem”, „Niemożliwe”, „Jak zostać królem”, „Iluzja” i „Gwiazd naszych win”.

– Spośród dotychczasowych seansów największym zainteresowaniem cieszyły się filmy pt. „Grand Budapest Hotel” oraz „Jobs”. Podejrzewam, że było to spowodowane tym, że są stosunkowo „młode” filmy. Dużą nadzieję pokładaliśmy też w ostatniej projekcji, która zdobyła bardzo dużą liczbę głosów w ankiecie. Nie zawiedliśmy się. Na ostatnim kinie plenerowym poja-

wiło się sporo ludzi w różnym wieku. Zresztą cała tegoroczna edycja to festiwal udanych projekcji. Prawdopodobnie jest to skutek wyboru repertuaru przez mieszkańców. Obejrzeni to, co chcieli. Szczerze mówiąc, ja sam się świetnie spędziłem czas. Wybrałem się na filmy, które uważałem, że mnie zainteresują. Nie myliłem się. Widziałem (i słyszałem) po reakcji ludzi, że

również są usatysfakcjonowani. Takie inicjatywy powinny być powtarzane co roku. Jest to świetny pomysł na promocję naszego miasta. W tym roku, podobnie jak w poprzednim, frekwencja absolutnie dopisała. Jest to bardzo zadowalająca informacja. Pokazuje to, że mieszkańcy Piaseczna potrafią, a nawet lubią spędzać wspólnie wolny czas – mówi Piotr Nowak,

rzecznik Młodzieżowej Rady Gminy. – Myślę, że projekt jest rozpoznawalny wśród mieszkańców. Często słyszałem od przyjaciół i znajomych pytanie: „idziesz dziś na kino?”. Oczywiście nie zwalnia nas to z dalszego promowania projektu. Liczymy na to, że kino plenerowe powróci w przyszłym roku.

Agnieszka Deja
Zdjęcie Łukasz Wyleziński



R E K L A M A



Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi w Józefowie

Kontakt:

Józefów, ul. Sienkiewicza 4, tel. 22 789 19 03
www.wsge.edu.pl sekretariat@wsge.edu.pl



Kierunki:
Studia I, II stopnia

- Prawo urzędnicze
- Administracja
- Pedagogika
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Zarządzanie
- Studia Podyplomowe